

Michałowska, Maria

Sesja naukowa 400 lat miasta Zamościa

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 26/1, 231-234

1981

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



która zwróciła uwagę na bardzo ciężkie warunki pracy w dawnej aptece, a także praktyczną niemożliwość pogodzenia funkcji ekspozycyjnej z produkcyjną.

W dyskusji zwrócono uwagę także na inne problemy wiążące się ściśle z zagadnieniem muzealnictwa farmaceutycznego, a więc na konieczność szybkiego podjęcia konkretnych działań w celu ocalenia istniejących jeszcze w rozproszeniu zabytków farmacji (mgr J. Brzezińska, dr hab. R. Zabłotniak); wskazywano też konkretne, realne możliwości lokalizacji muzeów (np. w Zamościu — mgr Alina Wawrzosek) oraz źródła cennych zbiorów o tematyce farmaceutycznej (np. Centralna Biblioteka Lekarska — dr hab. R. Zabłotniak) —

Podsumowując dyskusję doc. W. W. Głowacki ustosunkował się krytycznie do tych wypowiedzi, które wskazując na odrębność farmacji i medycyny nie uznawały możliwości wspólnych realizacji przedsięwzięć muzealnych. Podkreślił on natomiast ścisły związek i zależność obydwu dziedzin, opowiadając się za realizacją w praktyce takiego punktu widzenia. Doc. W. W. Głowacki — nie faworyzując żadnej z diskutowanych koncepcji — podkreślił pozytywne znaczenie wszystkich przedstawionych projektów i inicjatyw popierając szczególnie te samorządne, regionalne. Wszystkie są cenne — jak stwierdził — a realizacja wielu różnorodnych projektów powinna przyczynić się do podniesienia rangi problemu i stworzyć dogodne warunki do ocalania zabytków przeszłości, oraz do współpracy i rywalizacji.

Zakończenie pierwszego dnia obrad stanowiły wspomnienia Wiesława Fuska, który w gawędzie *Farmaceuci szlaku wojennego* swobodnie, a niejednokrotnie nawet frywolnie opowiedział o swej działalności jako farmaceuty na frontach II wojny światowej w Azji Mniejszej, płn. Afryce i Europie Zachodniej, przedstawiając specyficzne problemy farmacji w służbie wojskowej.

W godzinach popołudniowych uczestnicy zapoznali się z historią miasta zwiedzając — ze znającym doskonale historię Ziemi Bieckiej drem T. Ślaskim — wiele cennych i interesujących zabytków zgrupowanych na tak stosunkowo niewielkim obszarze. Zwrócono uwagę na tradycje lecznictwa i aptekarstwa w Bieczu. Duże zainteresowanie wzbudził istniejący do dziś (niestety — niszczący) gotycki budynek szpitala pw. Świętego Ducha z końca XV wieku, który był użytkowany jeszcze do 1956 roku. Wiele czasu poświęcono też na zwiedzenie działu farmaceutycznego Muzeum Regionalnego.

Następnego dnia uczestnicy konferencji zwiedzili autokarem miejscowości związane z życiem i działalnością Ignacego Łukasiewicza. Kolejnymi punktami wycieczki były: Gorlice, skansen naftowy w Bóbrce — miejsce pierwszego na świecie ośrodka przemysłu naftowego, gład pamiątkowy w Chorkówce (ryc. 2); grób Łukasiewicza w Zręcinie, pomnik w Krośnie. (ryc. 3) Ostatnim etapem wycieczki było Muzeum Regionalne w Krośnie, gdzie obejrzano bogaty dział poświęcony historii oświecenia. Zgromadzono tam wiele eksponatów — od pierwszej, prymitywnej jeszcze konstrukcji lampy Łukasiewicza, poprzez prawdziwe dzieła sztuki — wykonane z cennych materiałów, aż do współczesnej produkcji lamp naftowych o charakterze pamiątkowym lub dekoracyjnym.

W sumie konferencja Zespołu Sekcji Historycznych PTF łączyła elementy teoretycznych rozważań ze zwiedzaniem miejsc, gdzie zrealizowano przynajmniej częściowo dyskutowane podczas obrad projekty. Spotkanie w Bieczu można uznać za model konferencji naukowej, która oprócz wniosków wynikających z dyskusji dostarczyła również materiałów do refleksji.

Marek Troszyński

(Warszawa)

SESJA NAUKOWA 400 LAT MIASTA ZAMOŚCIA

10 kwietnia 1580 r. w folwarku Jarosławiec kanclerz Jan Zamoyski ogłosił wobec świadków przywilej lokacyjny Zamościa. Dokument ten 12 czerwca tegoż roku został aprobowany, ratyfikowany i zatwierdzony przez Stefana Batorego, który mocą prawa i obyczaju przypieczętował narodziny renesansowego miasta „zwanego Zamoście nad Wieprzem,

przy nowym tamże zamku, podobnie jak to miasto nazwanym". Mijają właśnie cztery wieki istnienia miasta, które dzięki niezwyklej osobowości swego fundatora w dziejach kultury, nauki i polityki zajęło miejsce szczególne. Rocznicę tę Polska Akademia Nauk przy współudziale Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej i Zamoyskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk uczciła sesją naukową pn. *400 lat miasta Zamościa* — zorganizowaną w dniach 12—13 czerwca 1980 r. W sali Urzędu Wojewódzkiego w Zamościu licznie zebranych uczestników sesji powitał wojewoda — dr Stanisław Juraszek. Następnie wygłosił referat wstępny o historii miasta i przemianach społeczno-politycznych, które otwały wielką kartę przyszłości Zamojszczyzny. Z okazji otwarcia sesji w imieniu prezesa PAN przemówił i powitał zgromadzonych prof. Andrzej Trautmann. Sesji przewodniczył prof. Czesław Madajczyk. W pierwszym dniu wygłoszono osiem, a w drugim dziewięć referatów, których słuchano w dwóch sekcjach: historii politycznej i społeczno-gospodarczej oraz historii kultury i sztuki.

W sesji przedpołudniowej — 12 czerwca — pierwszym prelegentem był doc. Jerzy Kowalczyk. Mówił on obszernie o *Roli Jana Zamoyskiego w dziejach kultury polskiej*, przypominając jego wszechstronne talenty i inicjatywy w dziedzinach architektury, nauki, typografii, kartografii, teatru, muzyki i poetyki; podkreślił również znajomość filozofii oraz znakomite opanowanie sztuki oratorskiej, zwrócił uwagę na studia Zamoyskiego nad emblematyką i symboliką, a także na korespondencję z wybitnymi teoretykami sztuki potrydenckiej — Antonio Possevinno i Gabriele Paleottim, które wywarły wpływ na układanie i sugerowanie przez kanclerza programów formalnych i ideowych w sztukach plastycznych. Postać Zamoyskiego ukazała się jako jedna z najwybitniejszych w galerii znakomych polityków i dysponentów sztuki Odrodzenia, jako fenomen w kulturze i nauce ówczesnego czasu. Niejako nawiązaniem do powyższego wystąpienia stał się akt przekazania miastu przez Jana Zamoyskiego — potomka wielkiego kanclerza — berla Akademii Zamojskiej jako symbolu odrodzenia tradycji nauki polskiej w Zamościu. Następny referat pt. *Zamość na mapie najnowszych dziejów Polski* wygłosił doc. Zygmunt Mańkowski. Przedstawił on dzieje miasta w oparciu o monografię Stanisława Herbsta, pozostając wyraźnie pod jej wpływem.

W dyskusji uczestniczyło kilka osób. Prof. Henryk Barycz ubarwił postać Jana Zamoyskiego, wywodząc jego rodowód z trzech sfer intelektualnych. Prof. Urbańczyk w swym wystąpieniu zaakcentował fakt, że Zamość był także centrum kultury języka polskiego, skąd promieniował na sąsiednie tereny. Doc. Jerzy Reder zwrócił uwagę na pominięcie problemu Zamościa jako stolicy jednostek administracyjnych i politycznych. Jako uzupełnienie referatu doc. Mańkowskiego przedstawił w skrócie historię odrębności administracyjno-sądowej Zamościa i jego sytuację pod zaborami, w okresie Księstwa i w XX w. Doc. Jerzy Kowalczyk postulował kontynuację wydawnictwa źródłowego archiwaliów zamojskich.

Popołudniowym obradom Sekcji Historii Kultury i Sztuki w Sali Consulatatus w Ratuszu przewodniczył prof. Jarema Maciszewski. *Przemiany legendy Jana Zamoyskiego w świadomości historycznej* przedstawił prof. Janusz Tazbir, podejmując częściowo polemikę z referatem doc. Jerzego Kowalczyka i nadając kanclerzowi miano Talleyranda XVI w. Referent przytoczył następnie opinie ówczesnych, które ukazywały Zamoyskiego jako niezwykle uczonego i wszechstronnego, jako wodza i obrońcę swobód i przywilejów szlachty, co zresztą miało istotne znaczenie dla jego legendy. Licznie cytowane przeciwstawne poglądy historyków o Zamoyskim przedstawiały go w diametralnie różnym świetle. I tak pozostaje on dotąd jedną z największych i najbardziej dyskusyjnych postaci Odrodzenia.

Poniekąd hołdem dla miasta — obchodzącego jubileusz — i jego fundatora, stał się referat prof. Wojciecha Kalinowskiego — *Zamość idealne miasto Renesansu*. Mówca, nadając swemu wystąpieniu formę eseju, dowiódł, że istniały dwa miasta idealne. Rozwinięcie malowanego przez Bernardo Morando „rozmieszczenia placu na miasteczko” przez dodanie nowych funkcji i treści oraz akcentów plastycznych, zwłaszcza zaś koncepcję miasta wielonarodowościowo-wielowyznaniowego przypisał on wyłącznie Zamoyskiemu. Zamość — odbiegający od ówczesnych założeń urbanistycznych, szczególnie od koncepcji teoretyków włoskich — stał się w kon-

tekście skomplikowanych stosunków polityczno-społecznych i specyfiki naszej kultury idealnym miastem polskiego Renesansu, stanowiąc wspólne dzieło Jana Zamoyskiego i Bernardo Morando.

Odnotujemy również wystąpienie dra Adama Witusika nt. *Zamojskie Ateny*. Przedstawił on szeroko historię kształtowania się Akademii Zamojskiej — począwszy od twórczych działań Szymona Szymonowica oraz rozszerzania programu nauczania i wprowadzania nowych kierunków (np. miernictwo, astronomia, Katedra Elokwencji czy Prawa Powszechnego i Polskiego itp.), poprzez postacie wybitnych uczonych, aż po jubileusz 50-lecia uczelni.

Problematyka referatów wzbudziła duże zainteresowanie uczestników sesji, czego wyrazem stała się ożywiona dyskusja. Największy jednak oddźwięk wywołało znakomite wystąpienie prof. Tazbira, z którym polemizował następnie doc. Kowalczyk. Jego zdaniem zazdrość o sukces spowodowała pamflety i nienawiść do kanclerza, a bogacenie się i autoreklama nie świadczą bynajmniej źle o nim wobec faktu spuścizny kulturalnej, jaką zostawił, dlatego też w sądzie nad Zamoyskim uznał doc. Kowalczyk prof. Tazbira za *advocatus diaboli*. Inni nie kryli wrażeń, iż odebrali opinie Tazbira o Zamoyskim jako pejoratywną, podnosząc kwestię Zamościa, jedyne w swoim rodzaju dzieła nauki i kultury polskiego Renesansu, które mimo wszystko przemawia na korzyść hetmana; podkreślali też potrzebę większej ostrożności w sądach badaczy. Były również głosy przedstawiające Zamoyskiego na tle ówczesnej działalności wybitnych i sławnych ludzi Europy, którzy robili kariery w sposób nie mniej chciwy i brutalny. Cenną uwagą w dyskusji było przypomnienie o zamojskim Zwierzyńcu ze świetną polityką leśną i doskonałą organizacją terenów zielonych, stanowiącą czterowiekowe wyprzedzenie dzisiejszej ochrony środowiska. Prof. Tazbir — odpowiadając doc. Kowalczykowi — podkreślił, że dla jednych spór o Zamoyskiego jest problemem naukowym, a dla innych procesem beatyfikacyjnym, wobec czego napisanie biografii o świętym Janie Zamoyskim należy zostawić hagiografom, którzy są nie tylko wśród pisarzy katolickich. Odpowiedź prof. Tazbira na głosy dyskutantów potwierdziła jeszcze raz konieczność rozpatrywania kontrowersyjnych postaci w kontekście ich epoki, przy czym osąd ten winien być obiektywny i wiarygodny. Cała dyskusja nad Zamoyskim była więc dopisaniem nowego rozdziału do legendy kanclerza, którego osoba zarysowała się najbardziej przekonująco w wystąpieniu jego potomka — Jana Zamoyskiego.

Posiedzeniu w dniu 13 czerwca przewodniczyła prof. Maria Bogucka. O *Drukarni Akademii Zamojskiej* mówiła doc. Paulina Buchwald-Pelcowa, przedstawiając jej genezę i rozwój w oparciu o dzieje drukarni latającej, kierowanej przez Zamoyskiego (na dworze króla), a prowadzonej przez Mikołaja Szarfenbergera. Omówiła następnie organizację i działalność drukarni zamojskiej oscylującej ku prądom typografii włoskiej, francuskiej i flamandzkiej oraz publikacje i przekłady wydawane od 1594 r. (podręczniki, katechizmy, teksty religijne, penegiryki, statuty, dysputacje, uchwały ze zjazdów, poezje itp.).

Drugi referat wygłosił prof. Janusz Pelc pt. *Jan Zamoyski i poeci z nim związani*. Wychodząc od kontaktów kanclerza z wybitnymi ludźmi na dworze królewskim, nakreślił on bardzo szeroko i szczegółowo jego związek z Janem Kochanowskim któremu zresztą poświęcił główną uwagę. Ukazał też współpracę Zamoyski — Szymonowic. W świetle tych rozważań Zamoyski zarysowuje się przede wszystkim jako mecenas stawiający bądź poszukujący indywidualności najwybitniejszych, równocześnie zaś utrudniający działalność „swym” poetom, a przy tym zainteresowany mniej literaturą, a bardziej nauką i sztuką. Ostatnim w tej sekcji był referat mgra Kazimierza Kowalczyka pt. *Życie kulturalne Zamościa w latach II Rzeczypospolitej*.

W dyskusji najciekawsze były wypowiedzi mgr Władysławy Bryłowej o drukach zamojskich, wydawanych na wysokim poziomie typograficznym i językowym, co stawia je znacznie wyżej od ówczesnych druków krakowskich, oraz doc. Haliny Wiśniewskiej, która podkreśliła znaczenie Zamoyskiego jako pośredniego twórcy ośrodka kultury języka, polszczyzny dobrej i pięknej.

Popołudniowe referaty plenarne w sali Urzędu Wojewódzkiego wygłosili: prof. Czesław Madajczyk pt. *Zamość i Zamojszczyzna — nazistowska realizacja doktryny panowania rasowego*,

prof. Wiktor Zin nt. *Rewaloryzacji i ochrony zabytków Zamościa* oraz dr Stanisław Juraszek — *Zamość w Polsce Ludowej. Rozwój i perspektywy*.

Podsumowanie obrad sekcyjnych i plenarnych wykazało wzbogacenie wiedzy o Zamościu i jego rozwoju społeczno-gospodarczym oraz utwierdziło w przekonaniu o potrzebie dalszych badań. Skoncentrowanie dyskusji wokół mechanizmów rodzenia się karier politycznych i legendy Zamoyskiego uzmysłowiło raz jeszcze siłę fascynacji postacią tego świetnego polityka i mecenasa.

Sesja była cenną wymianą poglądów na temat przeszłości, dziedzictwa i rangi Zamościa, zwłaszcza w aspekcie historii politycznej i naukowo-kulturalnej. Ukazała ona różne oblicza wielkiego kanclerza, który choć nie sięgnął po koronę, stał się królem równy. Sporo referatów, a nieraz i wypowiedzi w dyskusji, było — niestety — nużąco długich i rozproszonych, co znacznie utrudniało skupienie uwagi i rozumienie sedna poruszanej problematyki. Jednakże mimo tych mankamentów wydaje się, iż sesję należy uważać za udaną, do czego zresztą przyczyniła się swoista uroda Zamościa i wciąż żywa, niezwykła osobowość jego twórcy.

Marta Michalowska

(Warszawa)

WYSTAWA *CHLUBNA KARTA TECHNIKI POLSKIEJ — PAŃSTWOWE ZAKŁADY INŻYNIERII 1928—1939* W MUZEUM
TECHNIKI W WARSZAWIE

W dniach 14 lipca — 1 września 1980 roku czynna była w Muzeum Techniki w Warszawie monograficzna wystawa pn. *Chlubna karta techniki polskiej — Państwowe Zakłady Inżynierii 1928—1939*¹, poświęcona działalności technicznej największych w przedwrześniowej Polsce państwowych zakładów przemysłu maszynowego, drugich co do wielkości zakładów tej branży w kraju (po „Wspólnocie Interesów” — Spółce Akcyjnej).

Otwarcie wystawy zgromadziło wśród zaproszonych gości b. pracowników Państwowych Zakładów Inżynierii. Uroczystość rozpoczęło tzw. słowo wstępne wygłoszone przez dyrektora Muzeum Techniki inż. Jerzego Jasiuka, który zapoznał zebranych z pracami przygotowawczymi organizacji wystawy i omówił krótko działalność i dorobek Zakładów.

Symbolicznego otwarcia wystawy dokonali przedstawiciele b. pracowników PZInż: Jerzy Grodecki, Tadeusz Heryng, Stanisław Panczakiewicz, Zygmunt Rakowicz i Zdzisław Walentowicz.

Ekspozycja składała się z trzech zasadniczych części. W pierwszej przedstawiono rys historyczny, podział administracyjny i strukturę organizacyjną Państwowych Zakładów Inżynierii (PZInż). Materiał informacyjny podany tu został m.in. w formie związłego „calendarium”, schematów i makiety.

Część druga to trzy działy wystawy (*Polskie koncepcje i konstrukcje techniczne; Licencje i adaptacje; Produkcja i organizacja produkcji*) ilustrujące dorobek techniczno-produkcyjny. Szeroki wachlarz wyrobów pokazują dokładnie dwa z nich. Przedstawione tu polskie koncepcje i konstrukcje oraz produkty wytwarzane na podstawie umów licencyjnych; wspomniano także o samochodach montowanych w Zakładach i w warsztatach Spółki Akcyjnej „Polski

¹ Wystawę zorganizował Dział Zbiorów Stałych Muzeum Techniki; scenariusz — mgr Jan Tarczyński; konsultacja — inż. Zdzisław Walentowicz (b. sekretarz techniczny Dyrekcji Naczelnej PZInż.); inż. Jerzy Grodecki (b. dyrektor Fabryki Samochodów Osobowych i Półciężarowych PZInż); prof. Edward Habich (b. kierownik działu czołgów Biura Studiów); inż. Tadeusz Heryng (b. kierownik oddziału produkcji motocykli); prof. Stanisław Panczakiewicz (b. kier. działu nadwozi Biura Studiów); mgr Zygmunt Rakowicz (b. z-ca Dyr. Naczelnego PZInż.); konsultacja techniczna — inż. Tomasz Brzeski; komisarz wystawy — mgr Jan Tarczyński; projektant — art. plastyk Tadeusz Żołądek; wykonawstwo — Pracownia Sztuk Plastycznych — Warszawa.